

20 sierpnia 1928 r.

2

URZĄD PATENTOWY



H01+ 13/34

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

OPIIS PATENTOWY

Nr 7661.

Ludomir Korczyński
(Kraków, Polska).

Kl. ~~46 c³ 43.~~

46k, 33/24

Świeca do silników spalinowych.

Patent dodatkowy do patentu Nr 2885.

Zgłoszono 3 czerwca 1922 r.

Udzielono 31 maja 1927 r.

Najdłuższy czas trwania patentu do 14 września 1940 r.

Wynalazek dotyczy świecy do silników spalinowych i ma na celu uproszczenie konstrukcji, opisanej w patencie Nr 2885. Świeca według wynalazku niniejszego prócz zalet, wskazanych w patencie głównym, zapewnia jeszcze większą trwałość z powodu racjonalnego umieszczenia izolatorów wewnątrz świecy, a jednocześnie wymaga znacznie mniej części składowych, w porównaniu ze świecą, przedstawioną w patencie głównym.

Na załączonym rysunku przedstawiona jest świeca według wynalazku w przekroju podłużnym.

Zewnętrzna oprawa 2, o wymiarach normalnych, zaopatrzona jest u góry w zakończenie sześciokątne 2a, służące do

nałożenia klucza, w dole zaś w gwint 2b, służący do wkręcenia w cylinder. Zakończenie oprawy 2 stanowią dwa występy 2c, w które wnitowana jest dolna elektroda 9 z kulistym zgrubieniem 9a w swym środku.

Izolację świecy stanowią dwa cylindryczne izolatory porcelanowe 8 i 15, zaciśnięte w oprawie zapomocą nagwintowanego pierścienia 1 i uszczelnione zapomocą podkładek z miki 5 i z azbestu 3, 4 i 6.

Wewnątrz górnego izolatora porcelanowego 15 zamocowana jest rurka 12 zapomocą kołnierza 12a i naśrubka 13. Pierścień 1 posiada wewnętrzną średnicę mniejszą od zewnętrznej średnicy kołnierza 12a, wskutek czego nacisk gazów nie naraża

izolatora na ścinanie, lecz tylko na ściskanie, wobec czego izolator nie pęka.

Kabel odprowadzający prąd przymocowuje się na górnej części rurki 12, zaopatrzonej w gwint i naśrubek 14.

W rurkę 12 wkręca się rurkę 11 z rozcięciem 11a dla śrubokręta i z lejkowatym zakończeniem dla dogodnego wlewania benzyny.

W dolnej części kanału rurki 11 prowadzona jest ruchoma elektroda zaworowa 10. Górna część elektrody 10 stanowi foremny czworokątny prostopadłościan 10e, aby między jego ścianami a powierzchnią wewnętrzną rurki pozostawały przestrzenie dla przepływu powietrza. Prostopadłościan 10e przez lekkie podtoczenie 10d przechodzi we właściwy zawór półkulisty 10c. Nieco niżej zawór posiada talerzyk 10b i zakończony jest elektrodą właściwą 10a, w kształcie hiperboloidy lub innym.

Z początkiem suwu sprężania parcie sprężonych gazów podnosi do góry elektrodę zaworową 10, skutkiem czego powstaje przerwa iskrowa. Jednocześnie z ruchem elektrody pozostałe spaliny, wypełniające wnętrze świecy, wypychane są do komory 7 pomiędzy talerzyk 10b i nieco większy od niego zawór 10e i nie zanieczyszczają świeżej mieszanki.

Podczas suwu ssania spaliny z komory 7, a następnie zimne powietrze atmosferyczne wchodzi z dużą szybkością wąską szczeliną pomiędzy obwodem talerzyka 10b a dolną izolacją 8 i nie dopuszcza do

osadzania się sadzy na porcelanie, dzięki czemu unika się krótkich zwarc.

Odległość między rozsuniętymi elektrodami można regulować przez głębsze lub płytsze wkręcenie rurki 11, przyczem odległość między elektrodami uwidocznioma jest nazewnątrz świecy przez różnicę wysokości rurki 11 i 12.

Oczyszczanie świecy można uskutecznić bez jej wyjmowania z cylindra, przez ualanie benzyny do lejka rurki 11. Ponieważ rozebranie świecy nie przedstawia żadnych trudności, zatem i zamiana zużytej części na nową da się łatwo uskutecznić.

Zastrzeżenia patentowe.

1. Świeca według patentu Nr 2885, znamienna tem, że ruchoma elektroda (10) prowadzona jest zapomocą nieszczelnego trzpienia (10a) w otwartej rurce, której dolny koniec ukształtowany jest w postaci zaworu.

2. Świeca według zastrz. 1, znamien-na tem, że otwarta rurka (11) zaopatrzona jest w zewnętrzny gwint, tak iż może być wkręcana więcej lub mniej głęboko celem regulowania skoku elektrody ruchomej.

Ludomir Korczyński.
Zastępca: Inż. Cz. Raczyński,
rzecznik patentowy.

